

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

No 8

Rzym, dnia 21 marca 1957.

Poufne

Wokoło przyjazdu ks. Prymasa do Rzymu

Według zaufania godnych informacji sprawa podróży do Rzymu układała się w intencjach ks. Prymasa ostatnio mniej więcej następująco: zamknąć uroczystość i osobiście Rok Maryjny polski nebożeństwem na Jasnej Górze w dniu 5 maja b.r., po czym wybrać się do Rzymu tak by zdążyć tam na 13 maja, t.j. 40-tą rocznicę Sakry Biskupiej Ojca św. Towarzyszyć miałby ks. Prymasowi w każdym razie Jego sufragani, ks. Biskup Antoni Baraniak, uwolniony przed jakimś czasem z reżymowego więzienia. Wszelkie inne nazwiska, wymieniane przez radiostację Warszawa i prasę mają charakter "wishful thinking" rozmaitych czynników, przy czym oczywiście nie można twierdzić, że informacje te się nie sprawdzą.

Ks. Prymas zostałby w Rzymie kilka tygodni. Zarówno sam jego przyjazd, jak i długość pobytu zależą jednak oczywiście od sytuacji w kraju; jej płynność i niejasność sprawiają, że sam fakt przyjazdu ks. Prymasa może być do ostatniej chwili niepewny a długość pobytu każdej chwili ograniczona do najkonieczniejszych rozmiarów.

Watykan to doskonale rozumie i za najważniejszy współczynnik tej podróży uważałby pewność, że ks. Prymas będzie mógł powrócić do kraju.

Wizyta WPrezydenta Nixon'a w Rzymie

Bawił tu w ciągu ostatnich dni WPrezydent Stanów Zjednoczonych R.H. Nixon z małżonką i był przyjęty na uroczystej audjencji przez Ojca św. w niedzielę dnia 17 marca b.r.

WPrezydent Nixon udał się do Watykanu w towarzystwie ks. Biskupa M.J.O'Conora, Rektora Pap. Kolegium Półn. Amerykańskiego, który w praktyce spełnia rolę nieoficjalnego łącznika między Watykanem a obywatelami amerykańskimi.

Audjencja miała charakter o tyle formalny i uroczysty, że WPrezydent Nixon przybył w otoczeniu licznej świty i wręczył Papieżowi orędzie Prezydenta Eisenhowera.

Ojciec św. odpowiedział krótkim przemówieniem w języku angielskim, w którym położył nacisk na wieczne walory wiary i moralności, kończąc charakterystycznym zwrotem o wyższości "otwartego serca nad otwartą ręką" w stosunkach między narodami.

Audjencja, której opis w "Osservatore Romano" podkreśla jeszcze jej serdeczny charakter, miała przede wszystkim atmosferyczne znaczenie: podtrzymania doskonałych i bliskich stosunków istniejących między Stolicą Apostolską a Stanami Zjednoczonymi Am. Półn. mimo braku stosunków dyplomatycznych. W tym też leży jej polityczne znaczenie. Protokół dworski przyjęcia był ze strony Watykanu ograniczony do minimum.

Zapytany po tym przez dziennikarzy WPrezydent Nixon stwierdził, że o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Papieżem nie rozmawiał i że stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Watykanem będą i nadal miały charakter personalny.

Katolicy a socjaliści

Pod tym tytułem zamieszcza "Osservatore Romano" z dnia 18 b.m. artykuł wstępny, mający zasadnicze znaczenie: na wstępie przypomniany jest tekst ogłoszony w tym samym "Osservatore Romano" z dnia 29 września 1956 "Socjalizm jest nie tylko przeciwny religii, ale również i samemu łaadowi społecznemu".

W dalszym ciągu artykułu jest mowa o sprawach Włoch, gdzie jak wiadomo socjaliści starają się wejść do koalicji rządowej, utrzymując

88

przy tym ideową łączność z komunistami: organ Stolicy Apostolskiej ostrzega przed błędami tych, którzy w stanowisku zajęтым przez socjalistów w Wenecji chcą się dopatrywać "świata wśród cieniów" i kończy się twierdzeniem, że katolicy dla sprawiedliwego rozwiązania zagadnień społecznych nie potrzebują nic zapożyczać u nikogo a tym bardziej u "socjalizmu, który się nie odróżnia od marksowskiego materializmu".

Wypowiedź, choć jest bezpośrednio skierowana do katolików włoskich, zmierza w istocie do całego świata: "szczególnie - powiedziano ze strony jak najbardziej upoważnionej - do Polski, gdzie są ludzie, którzy mówią o budowie socjalizmu jako o czymś, co by można pogodzić z wiernością Kościołowi".

Wykruszanie się C.G.I.L.

O ile aparat partii socjalistycznej włoskiej /P.S.I. Nenniego/ głosił i głosi nadal "jedność związków zawodowych" t.j. poddanie socjalistów na terenie syndykatów /Confederazione Generale Italiana Lavoro/ pod komendę komunistów, o tyle w samych związkach zawodowych a więc w C.G.I.L. jedność ta poddana jest ciężkiej próbie.

Fala defekcji wzrasta, wykruszając od dołu zarówno wierne komunistycznemu kierownictwu P.S.I. jak i opanowaną przez komunistów C.G.I.L. Korzystają na tym związki zawodowe Saragata /U.I.L./ i chrześcijańskie.

Staje się jasnym, że robotnik włoski coraz trudniej znosi absolutne rządy komunistów nad klasą robotniczą. Hasło "jedności proletariatu", którym szermuje zależna od Moskwy partia coraz mniej działa od czasu wypadków polskich i węgierskich.

Watykan a Etiopia

Zawarty został układ co do podjęcia stosunków dyplomatycznych między Stolicą św. a Abissynią. Watykan będzie reprezentowany w Addis-Abebie przez Intermuncjusza, Negus w Rzymie przez posła.

Pierwszym chargé d'affaires Watykanu ma być Mgr. Józef Mc Geough Amerykanin, dotychczas przydzielony do II Sekcji Sekretariatu Stanu.

Z Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie

Na ostatniej /31-ej sesji/ sesji Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie dnia 14 b.m. ks. Prąbek Manthey, bibliotekarz Papieskiego Instytutu Archeologicznego, wygłosił referat o nagrobku Karoliny Hozjusza w kościele S. Maria in Trastevere w Rzymie.

Na tym samym posiedzeniu ks. Dr. S. Jezierski zakomunikował o odkryciu nowych dokumentów historycznych dotyczących polskiego średniowiecza, które znaleziono w 1955 na ratuszu w Lubsku na Śląsku.

P.S. Zwracamy uwagę na odezwę ks. Prymasa do kleru polskiego /Ateneum Kapłańskie No 288 z dnia 25.II.- 5.III. str.7-15/ umieszczoną w czasopiśmie teologicznym ale doniosłością swą wychodzącą poza jego ramy. To co głosi ks. Prymas jest tak sprzeczne z zasadami marksizmu, że może umyślnie zostało wypowiedziane na łamach dwumiesięcznika teologicznego: wypowiedź ks. Prymasa ma wszelkie cechy orędzia do narodu.